

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**z dnia 14 lipca 2021 r.**

Obrazy rozpoczęto 14 lipca 2021 o godz. 10:00 w sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Wysokiej.

Posiedzenie otworzył Radny Jan Ciołek, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków komisji.

Obecni:

1. Jan Ciołek
2. Beata Kleczka
3. Krzysztof Kowalski
4. Magdalena Piszczek
5. Grażyna Wrzaszczak

W posiedzeniu uczestniczyli goście:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Artur Kłysz.
2. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej, Anatol Najmowicz.
3. Podinspektor ds. kadr oświaty Urzędu Miasta i Gminy w Wysokiej, Elżbieta Barańczyk.
4. Podinspektor ds. oświaty Urzędu Miasta i Gminy w Wysokiej, Katarzyna Banasik.

**Ad. 1 Sprawy organizacyjne:**

**a) powitanie członków komisji i zaproszonych gości,**

**Przewodniczący Komisji Jan Ciołek** powitał radnych członków Komisji Rewizyjnej i gości, listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

**b) stwierdzenie prawomocności posiedzenia,**

**Przewodniczący Komisji Jan Ciołek** stwierdził quorum członków komisji. W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków komisji, tj. wszyscy byli obecni.

**c) przyjęcie porządku posiedzenia.**

1. Sprawy organizacyjne:
  - a) powitanie członków komisji i zaproszonych gości,
  - b) stwierdzenie prawomocności posiedzenia,
  - c) przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Kompleksowa kontrola Szkoły Podstawowej im. Kardynała St. Wyszyńskiego w Wysokiej za rok 2020/2021:

- a) kontrola wydatków osobowych – płacowych,
  - b) kontrola wydatków rzeczowych na funkcjonowanie szkoły:  
- zakup pomocy dydaktycznych, usługi, remonty.
  - c) kontrola otrzymanych subwencji i wydatkowanie na uczniów niepełnosprawnych,
3. Racjonalne wydatkowanie środków w okresie pandemii COVID -19 .
  4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
  5. Dyskusja i wolne wnioski.

**Przewodniczący Komisji Jan Ciolek** zapytał czy są propozycje do porządku posiedzenia, ponieważ wszyscy dostali imienne zaproszenia. Radni nie zgłosili żadnych uwag. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

## **Ad. 2. Kompleksowa kontrola Szkoły Podstawowej im. Kardynała St. Wyszyńskiego w Wysokiej za rok 2020/2021:**

### **a) kontrola wydatków osobowych – płacowych,**

**Radna Grażyna Wrzaszczak** zwróciła się o informację, jaka ilość osób nauczycieli była zatrudniona: na pełne etaty, na częściowe etaty i jakie to były kwoty?

W tym miejscu zabrał głos Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Anatol Najmowicz. Powiedział, cyt. „Jeżeli mówimy tutaj o kontroli to chciałbym, żebyście Państwo wiedzieli, że budżet szkoły dzieli się praktycznie na dwie części, jeżeli to jest rok 2020, to rok budżetowy zamyka się w jednym roku, jeżeli przeznaczę na rok 2020/2021, to od stycznia jest nowy budżet i tak praktycznie pracujemy między jednym rokiem a drugim i w związku z tym jeżeli mówimy o sprawdzeniu budżetu za 2020 rok, ten rok jest już zamknięty, rozliczony, ale mogę Państwu podać jakie były kwoty i ile czego było, natomiast jeżeli będziemy mówili o roku 2021, to od stycznia do czerwca 2021 r., już mamy część budżetu wykorzystanego. Jeżeli chodzi o szkołę w Wysokiej to jest nauczycieli 60 z czego część miała uzupełniać etaty i w gruncie rzeczy tylko dwójka nauczycieli uzupełniała etat i byli to nauczyciele z Mościsk i jeden nauczyciel z Czajcza, czyli troje. Jeżeli ktoś uzupełnia etat to pieniądze idą ze szkoły macierzystej na ilość godzin, które przypadają. Jeżeli jest taka potrzeba i znajdują się dodatkowe godziny dla danego nauczyciela wtenczas zawieramy z nim umowę dodatkową gdzie dostają pieniądze z naszego budżetu szkoły. Nauczyciele poza tym mają całe etaty, mieli przynajmniej całe etaty i jeżeli była potrzeba, to mogli uzupełniać do 1,5 etatu. I budżet na rok 2021 dla całej szkoły włącznie z przedszkolem, bo tutaj w tej sześćdziesiątce są również nauczyciele oddziału przedszkolnego, a obsługi mamy 21 osób. Budżet był zaplanowany na 2021 rok w wys. 7 424 400,29 zł, na szkołę natomiast, na samą szkołę 5 311 91 zł. na oddziały przedszkolne na cały rok 980 207, 77 zł, na stołówkę szkolną 572 633, 56 zł. To są przeznaczone kwoty i jeżeli chodzi o finansowanie nauczycieli mieścimy się w planach, ponieważ wcześniej robimy projekt organizacyjny, w którym określamy ile godzin ma dany nauczyciel. Nie ma takiej możliwości żebyśmy przekroczyli, ponieważ Pani kadrowa nas

pilnuje, pomaga nam żebyśmy w porę zorientowali się jak wygląda budżet i tu nie ma żadnego zagrożenia, przynajmniej nie było do tej pory. Tyle odnośnie płacowych spraw i nauczycielskich.

**Radna Grażyna Wrzaszczak** zapytała ilu nauczycieli było zatrudnionych na cząstkowe etaty, liczba dojeżdżających nauczycieli, czy tacy byli?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** odpowiedział, że tutaj nie ma takich nauczycieli, którzy by cząstkowe etaty mieli. Jeżeli już to, o czym wspominałem wcześniej, nauczyciele którzy uzupełniali etat mieli dodatkową umowę u nas.

**Radna G. Wrzaszczak** powiedziała, cyt. "To byli nauczyciele ze szkół wiejskich tylko chodziło mi u Was czy byli zatrudnieni tacy nauczyciele, którzy mieli część tylko etatu, a gdzie indziej po prostu pracowali, a u Was całe etaty".

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - Całe etaty .

**Radna G. Wrzaszczak** - Natomiast nauczyciele od Was, którzy jeździli do nas, to oni mieli dodatkowe umowy.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - Jedyna rzecz, o której mówiłem: pozwalamy dorabiać ludziom w innych szkołach, ale nie może to być kosztem szkoły macierzystej. Jeżeli dany nauczyciel zgadza się na coś takiego, nie wchodzimy tam w kompetencje innego dyrektora, ale dany nauczyciel musi pamiętać, jeżeli jest Rada Pedagogiczna w macierzystej szkole, jego obowiązkiem jest bycie na tej radzie. Nie interesuje nas, że w tym samym czasie tam robią wycieczkę gdzieś tam i on musi być, bo będzie opiekunem, z tym się musi się bardziej liczyć, ale to już jest całkiem inna sprawa.

**Radna G. Wrzaszczak** zapytała, czy subwencja wystarcza na pokrycie płacowych wydatków. Płacimy za wszystkie dodatkowe nadgodziny wyrównawcze, te wszystkie specjalistyczne, natomiast czy starcza Wam z tych 5 mln na płace dla nauczycieli czy też trzeba sięgać jeszcze do portfela gminy.

**Inspektor ds. kadr i plac Elżbieta Barańczyk** wyjaśniła, że jej zadaniem jest sporządzanie listy płac i pilnuję, żeby były zgodnie z umowami i z aneksami, natomiast kwestię budżetu kontroluje Pani Skarbnik.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** dopowiedział, że zdarzają się takie sytuacje, że w ciągu roku kiedy już mamy zaplanowane pieniądze zdarzają się takie sytuacje, że rodzic przynosi opinię, orzeczenie.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** wówczas my jesteśmy zobowiązani zrobić aneks do projektu organizacyjnego i wtenczas ten aneks Pani Kasia wprowadza, a następnie zatwierdza to Burmistrz. Mogą tam być widelki np. przyznano dziecku 10 godzin, ale po analizie Burmistrza i Pani inspektor oświaty, może być tak, że dziecko nie dostanie 10 tylko 7 godzin i nie możemy wcześniej rozpocząć zajęć dopóki aneks nie będzie zatwierdzony. Jest taka sytuacja, że jeżeli to jest początek roku to jeszcze Kuratorium musi swoją opinię wyrazić.

**Radna G. Wrzaszczak** zapytała odnośnie aneksów: ile godzin poza arkuszem organizacyjnym przywrócono w szkole w Wysokiej we wrześniu? Bo wiem, że tych

wyrównawczych w arkuszu organizacyjnym jak poprzednio nie było tylko one dopiero powróciły we wrześniu. Ile tych aneksów było i czy w ciągu roku też jeszcze mieliście jakieś dzieci z orzeczeniami/opiniami, które doszły i ile takich osób było?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** odpowiedział, że doszło godzin 21 wyrównawczych, natomiast w ostatnim czasie, dosłownie jeszcze 2 tygodnie czy 3 tygodnie przed zakończeniem roku szkolnego, dwójka dzieci dostała orzeczenia i to niezbędne było wprowadzić w aneksie.

**Radna G. Wrzaszczak** Jaka to była grupa wiekowa tych dzieci?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** była to II klasa.

**Radna G. Wrzaszczak** II klasa czyli do 10 godzin.

**Podinspektor ds. oświaty Katarzyna Banasik** poinformowała, że przydzielono 8 godzin.

**Radna G. Wrzaszczak** zapytała czy zostało to nauczanie jeszcze uruchomione pomimo tych trzech tygodni.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** tak, musiało być, bo inaczej rodzic miałby pretensje i mógłby zaskarżyć.

**Radna G. Wrzaszczak** - jeśli teraz już mają te orzeczenia/opinie, to one już są aktualne i od razu na następny rok.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Nie tak do końca. Aktualne były w momencie na dany rok, a rok szkolny się już skończył i teraz od września dany rodzic musi na nowo wystąpić. Kiedyś było tak, że było na cykl, a teraz niestety takie są przepisy, że będzie dany rodzic musiał na nowo występować o nowe orzeczenie. Dlatego na przykład jeszcze nie mamy ujętych w projekcie organizacyjnym, że będą takie wydatki, ale trzeba się z nimi będzie liczyć. Dopóki nie mamy dokumentów, nie możemy nic wprowadzić.

**Radna G. Wrzaszczak** - ile wogóle przywrócono godzin do arkusza we wrześniu? Bo wiemy, że były zaplanowane te godziny wyrównawcze, logopedia, one nie były w zeszłym roku ujęte w arkuszu organizacyjnym w maju, dopiero we wrześniu zostały przywrócone. Ile takich godzin przywrócono.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - zaczynam się troszeczkę irytować z tego względu, że nawet jeżeli powiem Pani, że to było 50 to nie ma znaczenia w tym momencie, ponieważ rok szkolny się zakończył. Jeżeli Wam się coś przyda, to proszę bardzo ja mogę odpowiedzieć, ale to bez sensu jest teraz wyliczać czy to było 20 czy to było 30. Ten rok mamy zamknięty. Łatwiej byłoby nam rozmawiać gdyby się rozpoczął wrzesień i wtenczas dla Was to byłaby informacja co zrobić w następnym roku. Teraz jeżeli ten rok 2020 został zamknięty, to tylko sobie porozmawiamy. Niech już to będzie jakoś konstruktywne.

**Radna G. Wrzaszczak** – ale to też dla nas daje obraz tego ile będzie godzin na ten rok.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** My nie wiemy jeszcze tego, wszystko zależy od tego ile będzie dzieci i którzy z rodziców zdążą przysłać, przywieźć orzeczenia/opinie i od tego to będzie zależało.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - nie jesteśmy w stanie teraz powiedzieć czy to będzie piątka dzieci, dziesiątka, nie wiemy, np. najprawdopodobniej.. mówię najprawdopodobniej, bo był u nas Pan z Ukrainy, który będzie chciał się przeprowadzić tutaj do Polski i dwójkę dzieci będzie chciał do naszej szkoły dać, więc w momencie kiedy on już będzie w tej szkole i te dzieci będą, na pewno wystąpi nowy Dyrektor wystąpi o dodatkowe godziny nauczania języka polskiego. Poprzednio dzieci, które były z Ukrainy miały po 5 godzin dodatkowego języka polskiego, ale to dopiero będzie, dlatego mówię, takie mówienie to jest wróżenie z fus, łatwiej byłoby mi powiedzieć ile pieniędzy miałem, ile wydałem i czy się zmieściłem w budżecie, bo takie teraz rozbijanie czy to były trójka dzieci i dostały po 8 godzin, czy tylko to i tak to nie ma znaczenia.

**Radna G. Wrzaszczak** - jakie finanse były potrzebne na to, żeby opłacić te wszystkie pensje, ogólna suma.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Sama placówka, jeżeli mogłaby Pani Ela mnie wspomóc, podać tylko ile było w 2020 roku.

**Inspektor ds. kadr i plac E. Barańczyk** odpowiedziała, że łącznie z trzynastką - 5 020 166, 46 zł., to jest § 40 10, 40 40 i umowy zlecenie.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** czyli 5 mln, a szkoła miała 5 mln 311 zł. .

**b) kontrola wydatków rzeczowych na funkcjonowanie szkoły: zakup pomocy dydaktycznych, usługi, remonty.**

**Radna G. Wrzaszczak** Jakże to były kwoty i co tam kupiliście dodatkowo?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową mam dwa takie paragrafy: rachunek bieżący jednostki budżetowej, zakup materiałów i wyposażenia, to jest 30 500 zł i zakup na pomoce naukowe i dydaktyczne 13.211 zł., to jest tylko na szkołę i tutaj praktycznie, jeszcze przedszkole podam, bo w ten czas gdy będziecie Państwo mieli obraz całości. Chociaż to i tak będzie rozbieżne. Przedszkole miało materiały i wyposażenie 8 200 zł. i zakup pomocy dydaktycznych 5 000 zł. Następnie przedszkole jeżeli chodzi o dzieci specjalnej troski 31 500 zł dodatkowo i szkoła 3 500 zł. Już Państwu mówię jak wyglądała sytuacja jeżeli chodzi o materiały i wyposażenie plus pomoce naukowe i dydaktyczne. Co roku tak robię, że proszę nauczycieli o informację czego potrzebują, czy to sprzętu, czy pomocy dydaktycznych w danym roku szkolnym. Wykładam listę i każdy z nauczycieli może sobie wpisać co chce mieć kupione czy to laptop, czy program, czy tak jak w przedszkolu np. wydzielałem, że każda grupa przedszkolna mogła zrobić zakup za kwotę np. 600-700 zł, więc tę pulę rozdzielałem tak, żeby każda grupa miała równą ilość pieniędzy do wykorzystania. Nauczyciel brał sobie katalogi z różnymi pomocami dydaktycznymi i zamawiał, znaczy wypisywał mi, a ja składałem zamówienie na daną kwotę. Każdy z nauczycieli jak już przychodziły te materiały, dostawał fakturę, z której się rozliczał i jeżeli to były materiały droższe, je trzeba było wpisywać jednak do księgi inwentarzowej, jeżeli mniejsze, to tam różne były przybory farbki, no różne jakie tylko sobie Panie potrzebowały i w tym się momencie rozliczaliśmy. Dla danej grupy zakupiono między innymi i radia i duży telewizor, drukarki, niezbędne było dokupowanie tonerów, tego to dużo szło, bo jednak sporo się kseruje i dobrze niech tam te dzieci mają, i w ten sposób zamykamy cały budżet.

**Radna G. Wrzaszczak** - jak na taką dużą szkołę, to w sumie nie jest aż taka duża suma na zakup pomocy naukowych.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - jeżeli chodzi o takie większe zakupy, to już trzeba po prostu umawiać się i mówić, że w tym roku kupujemy do języka polskiego duży ekran czy tam jakiś sprzęt, który jest niezbędny, bo teraz się dzielimy piętrami, więc żeby na danym piętrze wszystkie klasy, które są z tego piętra mogły korzystać z tej sali, z tego sprzętu.

**Radna G. Wrzaszczak** - Jeśli chodzi o jakieś pomoce, które brałście z środków zewnętrznych, ile tych laptopów zakupiliście i programów komputerowych?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Nic nie kupowaliśmy, ponieważ jeżeli chodzi o zewnętrzne, to uczestniczyliśmy w programach, w programach gdzie można było pozyskać bądź tablety, bądź laptopy i między innymi, to właśnie Pan Burmistrz dostarczał do całej gminy.. pewna ilość tych., to były chyba laptopy, trafiły do wszystkich szkół no i ze względu na to, że jednak tych dzieci w Szkole Podstawowej w Wysokiej jest więcej, jak się nie mylę to chyba 27 do nas dotarło, nie chciałbym oszukać, ale były wręczone na apelu ogólnym tak więc uczniowie widzieli, że są to rzeczy, które przyszły z zewnątrz. W poprzednich programach uczestnicząc skorzystaliśmy również z tego, że po przejęciu rzeczówki, wszystkich rzeczowych rzeczy po gimnazjum okazało się, że i tableatów, i laptopów mamy dużo. Wystarczyło to do wykorzystania przy nauczaniu zdalnym, gdzie praktycznie zrobiliśmy rozeznanie ile możemy przydzielić na daną klasę. Tutaj niezbędne było wglębiecie się w materialne wyposażenie rodziców, bo okazuje się, że być może rodzic sam później sobie dokupi albo ma sprzęt i chciałby np. szkolny, bo bywały takie sytuacje, więc przydzielaliśmy dla każdej klasy tablety bądź laptopy i było ich ponad 80, i tutaj od razu dodam, że Pani Przewodnicząca była też zorientowana, że takie rozdawnictwo, to niektórych rozpieszcza, a mianowicie: byli rodzice tacy, którzy dostając, każdy podpisywał umowę, żeby można było skorzystać z tego sprzętu, przynosił w idealnym stanie, ale i przyznaję, że były takie sytuacje gdzie tablet został praktycznie zniszczony, tak jakby ktoś młotkiem uderzał, klawiatura w laptopie została wyrwana. Wyrwana, a był to nowiutki sprzęt. Tak więc tutaj niezbędne było interweniowanie i dana osoba ma do końca sierpnia wywiązać się z zakupu nowego i naprawy poprzedniego, ale bywało i tak, że zdając sprzęt rodzic wysłuchał, że nie podoba nam się, że na tym tablecie i laptopie jest tam obiad sprzed dwóch miesięcy gdzie widać było, że dziecko porozlewało, popisało, nie proszę Państwa, tak nie można, to jest coś co dostaliście nowe i chcemy żeby te nowe wróciło, ponieważ być może będzie znowu potrzebne. Takie przypadki też miały miejsce.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** zadał pytanie: a co będzie jeśli rodzice nie odkupią bądź nie naprawią? Czy warunki umowy tą kwestię poruszały?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Jest tam uwzględnione, że rodzic ponosi pełną odpowiedzialność za powierzony sprzęt i w przypadku gdyby nie chciał my musielibyśmy po prostu zgłosić sprawę policji i do sądu, ale rodzic oświadczenie napisał jest świadomy, że musi odkupić co prawda daliśmy jeszcze furtkę, że nie musi być taki sam dany sprzęt, ale muszą być te same parametry.

**Radna G. Wrzaszczak** Jestem świadoma tego, bo u nas też się zdarzyła taka sytuacja, ale już zostało to wyegzekwowane i dwa razy był sprzęt naprawiany, a co najdziwniejsze w tej samej rodzinie. Pochłonęło to już 700 zł, ale jest zrobione inaczej nie było możliwości zdalnych zajęć po prostu, także ta umowa rzeczywiście tutaj pomogła, bo dostają rodzice nowy sprzęt albo po leasingowy, a niestety też było śniadanie na komputerze i herbata i różne inne rzeczy. Ile na usługi zostało wydane? Ile zostało wydane na obsługę i jak ta obsługa działała w czasie pandemii?

**Inspektor ds. kadr i płac E. Barańczyk** w 2020 r. jeżeli chodzi o obsługę w szkole, gdzie jest 10 etatów wydano 436 840, 83 zł, w przedszkolu gdzie jest zatrudnionych 5 osób na pełen etat 186 753, 29 zł i stołówka 6 osób - 6 etatów 224 392, 30 zł. Jeżeli chodzi o rok 20 21 za 6 miesięcy jest tak: w szkole obsługa na kwotę, stan zatrudnienia jest bez zmian, 251 711, 78 zł obsługa szkoły. Przedszkole jest 5 osób bez zmian 105 864, 38 zł i stołówka 6 osób 131 645, 50 zł.

**Radna G. Wrzaszczak** - jak funkcjonowała obsługa w czasie pandemii?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Jeżeli chodzi o okres pandemii niezbędne było zachowanie środków bezpieczeństwa w związku z tym staraliśmy się ażeby: sprzątaczkę plus woźny zajmowali się i znajdowali się tylko na wydzielonych miejscach. Chodzi o to, że każda ze sprzątaczek ma swój rejon w związku z powyższym prosiliśmy ażeby w momencie pandemii, bo w tym czasie nie było zajęć, ale Panie sprzątały i hole, i klasy, w tym czasie również były robione remonty, żeby się ze sobą nie stykali. Większy kłopot był z kuchnią, ponieważ 5 Pań, a trzeba było je rozdzielić na poszczególne miejsca tak, żeby również ze sobą miały jak najmniej styczności, ponieważ w tym czasie nie były gotowane obiady w przedszkolu potem jak już przedszkole mogło wrócić można było przygotowywać posiłki, więc sytuacja troszeczkę się zmieniła, ale staraliśmy się, żeby te osoby miały jak najmniej styczności ze sobą. Natomiast, jeżeli chodzi o pomoce przedszkolne, tutaj sytuacja była w jednej grupie bardzo newralgiczna ze względu na to, że nauczycielka została zarażona przez Covida jak również pomoc przedszkolna też. Tak więc ta grupa praktycznie nie funkcjonowała. Te dzieci, które przychodziły z tej grupy były przydzielone do innej gdzie było mniej dzieci i w której po prostu nauczyciel pracował nie uległ na szczęście zarażeniu. Tak więc taka sytuacja miała miejsce.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** mam jeszcze jedno pytanie w tej kwestii, ponieważ ciągłości pracy jako tako nie było z uwagi na to, że sam Pan Dyrektor mówił, że stołówka nie działała, przedszkole nie działało, dzieciaki do szkoły nie chodziły, a jak było z wynagrodzeniami dla tej obsługi?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Obsługa była i pracowała, robiła porządki, sprzątała, więc normalnie praca się odbywała, tak więc normalnie praca była wykonywana chyba, że dany nauczyciel, dana osoba z obsługi miała kwarantannę, to jest to na innych zasadach. Nie ma podstawy prawnej, która mówiłaby, że musimy potrącić, zmniejszyć płace. Ta osoba wykonywała swoje obowiązki. Była gotowa i wykorzystywaliśmy tę osobę do pracy czyli jeżeli ma 8 godzin pracy, to 8 godzin pracy sprzątała.

W tym momencie na posiedzenie przybył Burmistrz Miasta i Gminy Artur Kłysz.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** - mieszkańcy niektórzy rozmawiając ze mną podnosili kwestie głównie stołówki. Przecież stołówka formalnie nie pracowała obsługa w pełnym etacie 5 czy 6 osób teoretycznie też nie pracowała, co pracownicy stołówce robili, też potrzebują pewnej informacji na ten temat. Czy pracowali w pełnym wymiarze czasu pracy, czy pobierali pełne wynagrodzenie, Pan Dyrektor mówi, że nie było podstawy prawnej, żeby ich wynagrodzenie potrącać, ale mieszkańcy są właśnie ciekawi jak ta sytuacja wyglądała.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - jeżeli pracuje gdzieś i zakład zamknął, on jest gotowy do pracy, a że zakład nie funkcjonuje, to nie jego jest sprawa, ale może Pan przekazać tym ciekawskim ludziom chociaż mogli również do mnie przyjść i też bym im pokazał.. to że nie gotowany jest obiad, to nie znaczy, że kuchnia nie pracuje. Tam jest tyle

rzeczy do posprzątania, tyle rzeczy do przygotowania, że rąk brak. Te Panie poczynając od podłóg wszystko wysprzątały na glanc poczynając od ziemi do sufitu i w tym czasie między innymi trzeba było to wszystko doprowadzić do stanu używalności. Zapewne, że nie siedziały i nie wspierały boków.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** - nie mówię nikomu, że nie pracował, tylko chodzi o przekazanie informacji ogólnej, żeby tym mieszkańcom też przekazać, bo spotykamy się z różnymi ludźmi i tak tutaj w kularowych rozmowach w czasie komisji czy sesji też takowe pytania padały: Co Ci ludzie w czasie pandemii kiedy nie ma zajęć robią?, ale Pan Dyrektor wyjaśnił rozumiemy.

**Radna G. Wrzaszczak** - Jakie zostały wykonane remonty w czasie pandemii, w czasie okresu kiedy uczniowie nie byli w szkole?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Jeżeli chodzi o remonty rozpoczęliśmy od praktycznie generalnego remontu wejścia do Szkoły Podstawowej. Niezbędne było nowe pokrycie dachu zrobić. Następnie okazało się, że niezbędne jest zrobienie lekkiej wylewki u góry, dopiero położenie papy, oczyszczenie przemoczonych elementów, zbitcie, nałożenie nowej struktury, wymalowanie wejścia zarówno głównego do podstawówki jak i z tyłu jest podobne wejście od hali sportowej, gdzie niezbędne było również zrobienie kapitalnego remontu. Dodatkowo zakończyliśmy osiatkowanie hali sportowej, to znaczy to było zalecenie sanepidu, więc niezbędne było. Na sali dużej i małej zostały wymienione okna, to już Państwo wiecie, to już było wcześniej w związku z tym niezbędne było zabezpieczenie tychże szyb. Zostały zakupione specjalnie siatki i założone na wysokości okien. Następnie zakupionych zostało 300 lamp plus 600 jarzeniówek i nastąpiła wymiana lamp w starym budynku czyli poczynając od stołówki, hol, klasy. Następnie zamówiłem i tu żałuję, że tak późno, ale z tymi pieniędzmi zawsze był problem, a mianowicie pierwsze podejście do wymiany drzwi w przedszkolu czyli od strony gimnazjum, Ci rodzice którzy tam chodzą to wiedzą, niezbędna była wymiana starych drzwi i pierwszą wycenę zrobiłem w 2019 roku poprosiłem żeby firma zrobiła. Kosztowałyby to 19 200 zł. W tym roku, na szczęście że wcześniej zrobiłem już umowę i wcześniej wycenę, wyobraźcie sobie Państwo, że ceny poszły tak do góry, że teraz ta wycena to jest 28 900, ale zamówiłem drzwi gdzie drzwi będą przygotowane również na domofon i w sierpniu będą montowane te drzwi. To byłyby te takie chyba najważniejsze na razie elementy, które można było zrobić z naszej strony i tak też one zostały zrobione. Bardziej nas nęka to, że budynek z lat 80 upomina się o remonty, a mianowicie: mieliśmy kilka awarii włącznie z zalaniem piwnic, pod stołówką właśnie pod kuchnią. Tam gdzie jest możliwe, bo najlepiej byłoby wszystkie rury wymienić, ale to już jest przedsięwzięcie. Przynajmniej na razie wymieniamy te które możemy i które widzimy, i kolejna rzecz: niezbędne będzie wymienienie instalacji elektrycznej w starym budynku szkoły, ale to już przełożymy nowemu.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** - mam jeszcze jedno pytanie, bo tak nie do końca zrozumiałem odnośnie tej wymiany pokrycia dachowego.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - budynek szkolny jeżeli wchodzimy od frontu czyli od głównego placu ma wejście jest to lustrzane odbicie z drugiej strony. One są identyczne i te z przodu, i te z tyłu jest identyczne. Jest to płaski dach, filary i 3 możliwości wejść.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** Chodzi mi o coś innego. W ubiegłym roku czy nawet dwa lata temu jako radni zwracaliśmy uwagę na niszczącą część budynku od strony



kolokwialnie mówiąc tego lasku czyli przechodząc obok głównego przejścia idąc ze stadionu w kierunku Orlika w połowie taka niska przybudówka była. Ona ciągle zaciekała, rozerwane rynny były.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** To właśnie o tym mówiłem, że to zostało wyremontowane i odmalowane, i zabezpieczone.

**Przewodniczący J. Ciołek** Mam nadzieję, że jest to zrobione w miarę, bo tutaj dyskusje też były w tej właśnie kwestii. Jeszcze jedno mam pytanie o utrzymanie terenu szkoły, terenu szkolnego, chodzi o wykaszanie terenu czy utrzymanie czystości. Do kogo to należy i czy w tej chwili po tych deszczach chociażby było koszono od zakończenia roku szkolnego.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Jeżeli chodzi o tereny zielone mamy ich prawie 3 ha. Jest to dużo tego wokół. Już od dwóch lat dzięki tutaj zgodzie Pana Burmistrza został zakupiony traktorek-kosiarka i tereny są obkoszone na bieżąco. Jeszcze teraz po zakończeniu roku szkolnego i po tych deszczach kiedy przed zakończeniem wszystko było wykoszone na nowo przed pójściem na urlopy Panowie obkosili. Tak więc tu jeżeli chodzi o tę kwestię wszystko jest pod kontrolą i bardzo ładnie funkcjonuje, i cieszymy się z tego sprzętu, bo to była taka nasza pięta achillesowa, bo na prawdę tego terenu jest sporo. Bardziej mnie martwi coś jeszcze innego, a mianowicie bardzo łatwe przejście na Orlik i najczęściej się to odbywa przez teren główny szkoły. Mieliśmy już dwa razy sytuację, gdzie niezbędne było złożenie informacji do policji i dzięki temu, że monitoring tam jest osoby, które tam właśnie niszczyły bądź robiły sobie miejsce spożywania alkoholu były łapane i to było 5 osób. Każda z nich dostała po 500 zł mandatu włącznie z zawodami takimi nie obyczajowymi, a mianowicie kto dalej będzie sikał ze schodów poza murek. I to nas martwi, że od strony Orlika nie ma monitoringu, tak więc jeżeli będzie kiedyś prośba do Rady, o wyrażenie zgody i opinię, to będzie niezbędne, ponieważ Ci wszyscy, którzy korzystają z hali sportowej i z Orlika, a najczęściej nie są to dzieci tylko osoby dorosłe po wyczerpującym meczu chcą uzupełnić płyny i niekoniecznie jest to woda, oranżada czy coś takiego, i gdybyśmy mieli ich nagranych tak jak teraz mieliśmy myślę, że sytuacja by zmieniła się, ale już się zmieniła na tyle na dobre, że wiedzą, bo chyba sobie nie zdawali sprawy, że są nagrywani, że już niestety nie mają co przychodzić pod szkołę, ponieważ zostali sfilmowani pięknie, ładnie.

**Przewodniczący Komisji J. Ciołek** - z tego co rozumiem, to szkoła monitoring posiada i wewnętrzny i zewnętrzny.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - udzielił odpowiedzi twierdzącej.

**Radna G. Wrzaszczak** - Ja mam teraz pytanie odnośnie tego domku pod lasem, czy tam też były jakieś drobne remonty w tym czasie przeprowadzone.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - Jeżeli chodzi o domek pod lasem, to wcześniej były zrobione, wymalowane elementy, a zostało jedynie uzupełnione malowanie w szatni wejściowej czyli korytarzyka, gdzie był zaciek po ulewnych deszczach i niezbędne było odmalowanie.

**Radna G. Wrzaszczak** - tam w jednej klasie też był zaciek na suficie. Czy to też zostało usunięte? Bo tam nawet lampy nie było, dopiero później, poza tym nie było osłonek na lampach, ponieważ tam był taki zaciek w tej klasie od strony lasku.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - z tego wynika, że był zrobiony skoro nie przypominam sobie o konieczności wymiany lamp.

**Radna G. Wrzaszczak** - lampy były tylko były właśnie zdjęte z tego powodu.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Czyli zostało to wszystko zrobione.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - 35 881 zł, to było w poprzednim roku, a w tym roku z zaplanowanych już jest wykorzystanych w tym roku: 3 491, 55 zł.

**Radna G. Wrzaszczak** - a ile jest zaplanowanych?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** odpowiedział, że zaplanowanych na remonty mamy 25 000 zł. równo dla szkoły, na remonty przedszkola 4 000 i to będzie 12 500 zł. stolówka.

### **c) kontrola otrzymanych subwencji i wydatkowanie na uczniów niepełnosprawnych,**

**Radna G. Wrzaszczak** zapytała odnośnie subwencji. Jaka subwencja poza naszymi pieniędzmi budżetowymi przypada na uczniów szkoły w Wysokiej. Czysta subwencja, która przychodzi na uczniów nie to co tutaj dokładane i jaka jest ilość też na uczniów niepełnosprawnych, ilu tych uczniów jest, bo to na uczniów niepełnosprawnych to jest zupełnie inna subwencja.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Więc to jest rok 2021, jeżeli chodzi o przedszkole na uczniów niepełnosprawnych, przedszkole w zeszłym roku miało 300 zł.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Przedszkole 31 500 zł. to było, a szkoła miała 3.500 na dziecko, o których Pani mówiła, a przedszkole miało 300 zł, bo było mniej tych dzieci. Prawidłowa ogólna kwota jeżeli chodzi o przedszkole to 31 500 zł. i w tej kwocie było 300 zł na dzieci, a w szkole 291.000 zł., a 3 500 zł. było na dzieci.

**Radna G. Wrzaszczak** - ile macie takich dzieci ze sprzężeniem itd.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** musiałbym Panią Pedagog poprosić o informacje, bo ja tutaj przy sobie nie mam takich informacji.

**Radna G. Wrzaszczak** - to są zupełnie inne finanse na takie dziecko i jak one były wydatkowane.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** To jest tak jak mówiłem. Była informacja dla osób prowadzących, którzy byli od indywidualnego nauczania, czego potrzebują dla tego dziecka i to było kupowane.

**Radna G. Wrzaszczak** - chodzi o to, bo ja nie wiem czy się zmienił przepis, bo był taki moment, że po prostu do danego dziecka były przyporządkowane dane pieniądze i to na to dziecko powinno być przeznaczone mógł mieć nawet to rodzic w domu. Czy dalej jest tak?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - nadal jest tak dlatego mówię po 3 500 zł. zostało wydatkowane na te dzieci .

**Radna G. Wrzaszczak** – jaka wysokość subwencji była na pozostałe dzieci?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - pozostałe w ogóle w budżecie nie są. Na jedno dziecko przypada - 2 500 zł. subwencji.

**d) racjonalne wydatkowanie środków w okresie pandemii COVID -19.**

**Radna G. Wrzaszczak** zadała pytanie , ile udało Wam się zaoszczędzić? Ile na opał zostało wydane na przykład w tym czasie?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** Ale co to ma do rzeczy z Covidem? Ja mogę powiedzieć, ile pieniędzy wydaliśmy na zakup niezbędny, a mianowicie w momencie kiedy wynikła sytuacja „covidowa” otrzymaliśmy maseczki, otrzymaliśmy płyny i niezbędne było dokupienie sprzętu typu dozowniki, takie rzeczy, ale to dodatkowo by było dokupowane. Pierwsze problemy jakie się okazały to brak maseczek i niezbędne było zaopatrzenie nauczycieli w przyłbice, których zostało kupionych chyba 12 po 20 zł. Dozowniki udało się kupić tanio, a mianowicie kupiliśmy ich ponad 40 po 5, 40 zł co było bardzo dobrą ceną, rękawiczki gumowe udało się kupić, za całe opakowanie 70 zł, okazało się, że po dwóch dniach to samo opakowanie kosztowało 130 zł. . Tak więc to były te takie najdrobniejsze rzeczy które można było kupić. Wszystkie pozostałe rzeczy zostały przygotowane i dostarczone przez organ prowadzący i Kuratorium, tak więc w tym kierunku to szło. Nikt nie liczył w tym momencie, ile prądu zużyto, nikt nie liczy ile wody zużyto. Myślę, że oszczędności były w dowozach, ale to też wyliczanie nie do nas należy. Czy mieliśmy wygasić piece? Budynek musiał być przecież ogrzany.

**Radna G. Wrzaszczak** rozumiem, ale na pewno nie musiały być tak wysokie temperatury jak były.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - nie były, ale nikt nie liczy ilości zużytego gazu tym bardziej, że ceny gazu tak skaczą, że nawet jeżeli ja Pani powiem, że w grudniu zapłaciliśmy rachunek 28 000 zł. za gaz, to w styczniu już z tych 28 000 zł . zrobiło się 35 000 zł., tym bardziej, że była zmiana operatora gazowego, gdzie firma, która dostarczała nam gaz rozpadła się i niezbędne było powrót z powrotem do PGN i okazało się, że oni dla nas nie mają zabezpieczonego gazu i niezbędne było dokupowanie dołożenie pieniędzy do tego, które nam dokupili. Dopóki nie została podpisana nowa umowa, gdzie teraz już czekamy na kolejne podwyżki, o których się mówi.

**Radna G. Wrzaszczak** - czy udało Wam się coś zakupić z zaoszczędzonych pieniędzy z tego czasu konkretnie ?

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - nie traktujemy tego zaoszczędzone i niezaoszczędzone, i nie musiało się nam udawać dokupywać. Jeżeli zaplanowaliśmy, że coś chcemy i takim zakupem są na przykład te drzwi do przedszkola, to nie będę wydawać pieniędzy na darmo, żeby tylko coś kupić, bo zaoszczędziłem. Te pieniądze, które były z poprzedniego roku teoretycznie zaoszczędzone zostały wydane na opłatę gazu, gdzie na przykład nie wszystkie pieniądze były wypłacane z doksztalcania, bo nie było takiej możliwości, więc po prostu zostały wchłonięte w ogólny budżet gminny.

**Radna Magdalena Piszczek** - mam pytanie odnośnie kontroli jaka się odbyła, chciałabym wiedzieć jakie są wyniki tej kontroli, czy kontrola była pozytywna.

**Inspektor ds. kadr i płac E. Barańczyk** poinformowała, że jeszcze nie ma protokołu z kontroli.

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Klysz** odniósł się do kwestii oszczędności płacowych w czasie pandemii. Powiedział, cyt. "Rzeczywiście tutaj mogę potwierdzić słowa Dyrektora, że tak naprawdę nie mamy takiej mocy ustawowej, prawnej itd. żeby komukolwiek ograniczać wysokość wynagrodzenia z powodu tego, że zmienia mu się zakres obowiązków, bo czas pracy się nie zmienia, gdzieś tam 8 godzin przepracowanych zawsze jest tak jak w kuchni na przykład nie było to gotowanie posiłków, ale to były również innego rodzaju prace, ale ten czas pracy musiał zostać wykonany. Tu się zmienia charakter tej pracy i pewnie zakres obowiązków. Podobnie sytuacja miała miejsce z nauczycielami na przykład z nauczycielami przedszkola, gdzie de facto nie było tej opieki sprawowanej nad dziećmi, bo tych dzieci maluszków, trzy/cztero-latków nie było w tym przedszkolu, a jednak nauczycielom trzeba było zapłacić. To nie jest wina pracownika, że w pewnym momencie zakład pracy nie pracuje. Podobnie sytuacja ma się w przypadku Ośrodka Upowszechniania Kultury, gdzie też mieszkańcy mnie pytali bardzo mocno, usilnie i natarczywie czy zostały wynagrodzenia ograniczone pracownikom OUK, przecież oni nic nie robią, imprez nie ma itd., ale też zaoszczędzili trochę pieniędzy i zostały przeprowadzone remonty różnego rodzaju. Druga rzecz, jeżeli mówimy o tych kosztach remontowych, to rzeczywiście one chyba będą nam się zwiększały co roku i najgorsze jest to, że rzeczywiście te ceny idą bardzo mocno w górę, usługi idą w górę, a potrzeby na szkołę bardzo duże, z tego co widzimy to tak jak sobie tutaj słucham, to 50.000 zł. to są tylko bieżące jakieś wydatki remontowe, które na niewiele gdzieś tam starczą. Natomiast musimy już teraz pomału skupić się na takim kompleksowym remoncie tego budynku, bo rzeczywiście to co widziałem te mury wszystkie przeciekały i wszystkie piwnice pozalewane. Pewnie, że energia, że prąd, cała instalacja jest już tak naprawdę do wymiany, bo dobrze, że się włączy wszystkie komputery to po prostu prądu za chwilę w szkole nie ma, więc gdzieś tam myślę, że będziemy musieli, ja na pewno będę proponował co roku do budżetu wprowadzać takie zadania inwestycyjne, dot. modernizacji i tak dalej, bo nam to później ładniej wchodzi do wskaźnika czyli to nie było zupełnie remontowe i wydatek bieżący tylko właśnie tak myślę inwestycyjny, budżet więcej pieniędzy dostaje na wydatki bieżące i chciałbym właśnie, żeby kompleksowo coś pomału wymieniać, czyli zacząć od instalacji elektrycznej, całą instalację c.o. i tak jak była tutaj mowa o ogrzewaniu, o oszczędnościach itd. nie ukrywam, że też duży budynek te rachunki czasami przerażają za gaz, dlatego też zrobiliśmy taki raport energetyczny Szkoły Podstawowej w Wysokiej, żeby sprawdzić czy tutaj rzeczywiście w stosunku do kubatury, jaka jest nie ma zbyt dużo zużycia tej energii cieplnej. Okazało się, że nie, że nawet tutaj ta szkoła dobrze wychodzi, że przy tych parametrach jakie ma, to zużywa całkiem mało tej energii, że nawet mogłaby, bo nie chcę mówić ile, bo tego nie wiem, ale tak naprawdę mogłaby o wiele więcej tej energii zużyć, taki raport mam też można do niego zajrzeć, rzeczywiście w tych limitach jakby szkoła się mieści. Myślę, że zachęta też dobra tak jak już publicznie mówiłem na zebraniu z nauczycielami na spotkaniach, że wszystko co, to jest taka może być zawsze obawa, że jak pieniądze będą niewykorzystane z energii itd., to nagle Burmistrz widząc budżet powie: "O hola, hola.. teraz zaoszczędzono na energii, to w tym roku damy mniej, tak? 10 000 zł. czy

15 000 zł., bo się zmieściliśmy w tym roku w tyle", a wiadomo siły są różne, ale myślę zakusy są jest by ten pieniądz wziąć i na drogi na przykład rzucić albo gdzie indziej i też zawsze tutaj powtarzamy, że tych pieniędzy ściągać nie będziemy, a wszystko co jest zaoszczędzone ewentualnie, to idzie dalej na rzecz szkoły, nic z budżetu nie zabieramy, tylko tak jak Dyrektor mówi można później czy pomoce dydaktyczne kupić, czy przerzucić na energię, można sobie między tymi paragrafami później ten budżet szkoły przesuwac, natomiast na pewno nie będziemy zabierać, a myślę, że na te duże remonty te większe powinniśmy co roku wrzucać podwyższoną pulę 100-150, a nawet 200 tysięcy rocznie, żeby rzeczywiście od wymiany wszystkich instalacji zacząć, a termomodernizacja myślę, że jesteśmy na dobrej drodze, bo projekty dot. budynków użyteczności publicznej będą i wówczas będziemy się starali skorzystać. Uwarunkowania są bardzo duże nie wiem czy Dyrektor wspominał, że audyt energetyczny zrobimy, musimy za niego zapłacić 5 500 zł, ale jest on niezbędny, żeby pokazać później, żebyśmy mogli się ubiegać wogóle, składać wnioski o termomodernizację, tego budynku, żebyśmy wiedzieli na jakich wskaźnikach bazujemy, a jakie będą wskaźniki po rzeczywistej termomodernizacji tego budynku.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - oby tylko spokojnie wszystko tak się toczyło jak się toczy, to będzie dobrze.

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz** - dopowiem tak mi się jeszcze przypomniało tutaj padły pytania o subwencję oświatową itd., to tak naprawdę przeliczając na ucznia, czy przeliczając to ta subwencja oświatowa w największym stopniu wystarczała w Szkole Podstawowej w Wysokiej. Tak naprawdę wkładaliśmy 10% tylko środków z budżetu gminnego do tych co mamy z subwencji, nie tak jak w szkołach wiejskiej, że 40% musieliśmy dodawać z budżetu z naszych środków samorządowych, tam by było dosłownie 10% pamiętam w ubiegłym roku było trochę więcej około 15% dokładamy tutaj z naszych środków gminnych.

**Radna M. Piszczek** - mam takie pytanie do Państwa odnośnie tej reorganizacji ile osób w chwili obecnej deklaruje się ze szkoły w Wysokiej np., że przechodzi na emeryturę. Jakie ja mam teraz te koszty takie prognozowane na przykład na odprawy, czy już coś wiadomo, czy po prostu jeszcze na chwilę obecną nic nie wiadomo.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - jeżeli chodzi o takie sytuacje, o której Pani mówi szkoła w Wysokiej odpraw jako takich nie musiała dać, ponieważ wszyscy nauczyciele zostali zatrudnieni. Natomiast, jeżeli chodzi o szkoły wiejskie nie wiemy na razie na dzień dzisiejszy. Odbędzie się spotkanie z Panem Burmistrzem. Rozmawialiśmy, żeby całość to spiąć. Nie wiemy jeszcze co zrobią osoby, które były w Czajczu na spotkaniu, czy jeszcze się nie określiły i jakie mają zamiary. Jeżeli chodzi o Wysoką, to u nas nie ma. Każda osoba jeżeli decyduje się na przejście na emeryturę bądź na urlop zdrowotny, to też jeszcze nie mamy żadnych informacji. Po prostu czekamy, cieszę się, że na razie z tego co żeśmy z Panem Burmistrzem robili to, że co prawda będą nauczyciele na gołych etatach, ale wszyscy będą zatrudnieni. To trzeba przyznać, że Burmistrz dopilnował.

**Radna G. Wrzaszczak** - jeśli chodzi właśnie o nauczycieli, to szkoła w Wysokiej rzeczywiście będzie miała te etaty dla nauczycieli, natomiast co z nauczycielami ze szkół wiejskich, czy uda się uzupełnić te etaty we wrześniu.

**Dyrektor SP w Wysokiej A. Najmowicz** - nic się nie zmieniło z tego co Pan Burmistrz mówił. Na razie tak jak powiedział trzyma swoje słowo i przedstawiał Wam warunki. Wszyscy mieli informacje.

**Radna G. Wrzaszczak** - do Pana Burmistrza mam pytanie, ile tych godzin tak plus/minus jest przewidzianych na wrzesień na przywrócenie.

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz** - tak, jest kilkadziesiąt godzin, minimum te 60 godzin do 1 września wchodzi do tej puli godzin praktycznych. Tak jak Dyrektor mówił, że wszyscy będą mieć etat, to wszyscy będą mieć etat.

#### **Ad. 3 Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Przyjęcie protokołu z poprzedniego przeniesiono na następne posiedzenie komisji.

#### **Ad. 4. Dyskusja i wolne wnioski.**

W tym punkcie nikt nie zgłosił żadnych wniosków.

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie komisji. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Duraj

Stażystka

Urząd Miasta i Gminy

Przewodniczący Komisji  
Rewizyjnej  
Jan Ciołek

